

## KRUK RUSZY W PRZYSZŁYM ROKU

---

Proces pozyskiwania śmigłowców uderzeniowych rozpocznie się w 2020 r. - poinformował w czwartek w Sejmie wiceszef MON Wojciech Skurkiewicz. Łącznie resort chce kupić dwie eskadry nowych maszyn, jedną z dostawą do 2026 roku, i jedną po tej dacie. Jak dodał, śmigłowce transportowe, które armia obecnie posiada, mają zapewnić realizację zadań do 2026 r.

Skurkiewicz w czwartek przedstawił w Sejmie informację bieżącą, której domagali się posłowie klubu PO-KO. Poseł PO-KO Czesław Mroczek wystąpił do szefa MON o wyjaśnienia "w sprawie bulwersujących działań rządu dotyczących pozyskania śmigłowców dla Sił Zbrojnych RP".

"Polskie wojsko potrzebuje kilkudziesięciu nowych śmigłowców, aby zastąpić te wyeksploatowane i wycofywane z polskich sił zbrojnych" - mówił Mroczek. Przypomniał, że rząd PiS odstąpił od negocjacji offsetowych z firmą Airbus Helicopters związanych z zaplanowanym zakupem 50 śmigłowców H225M Caracal, "co w praktyce oznaczało unieważnienie zawartego kontraktu" (został zawarty na kwotę 13,3 mld zł wraz z pakietem szkoleniowym, logistycznym i offsetem). W zamian MON za rządów PiS kupiło na początku tego roku cztery śmigłowce S-70i (Black Hawk) dla wojsk specjalnych za kwotę 680 mln zł oraz w kwietniu podpisano kontrakt na zakup dla Marynarki wojennej czterech śmigłowców AW101 z firmą Leonardo (do której należy WSK PZL-Świdnik) za cenę 1,65 mld zł.

Mroczek ocenił, że śmigłowce te zostały kupione za "szokującą" kwotę, bez przetargu, ponieważ wyboru dokonano "tylko z jednej oferty". "Zamiast 50 potrzebnych wojsku śmigłowców, kupiono osiem. Średnia cena śmigłowców z kontraktu z Airbusem (H225M Caracal) to 200 mln zł. Średnia cena śmigłowca, z dwóch umów podpisanych przez MON to 250 mln zł. Dlaczego tak się dzieje? Dlaczego doprowadzono do tego, że budżet państwa traci pieniądze?" - pytał Mroczek. "Po czterech latach od unieważnienia tego postępowania (na 50 śmigłowców H225M Caracal - przyp. red.) pieniądze się rozeszły, a śmigłowców nie ma. Wojsko nie będzie miało na czym wykonywać zadań" - podsumował Mroczek.

**Czytaj też:** [MON kupuje Black Hawki dla Wojsk Specjalnych](#)

Skurkiewicz odpowiadając na pytania posła PO-KO, poinformował, że obecnie w Wojsku Polskim eksploatowanych jest 250 śmigłowców różnych typów, przeznaczonych do realizacji szerokiego spektrum zadań: uderzeniowych, transportowych, ratowniczych, rozpoznawczych i szkoleniowych. Skurkiewicz przyznał też, że resort obrony prowadzi prace dot. możliwości przedłużenia służby "najbardziej wyeksploatowanych" śmigłowców.

**Czytaj też:** [Wojsko zmodernizuje Mi-24. Dialog techniczny](#)

Wiceszef MON mówiąc o unieważnionym przetargu na Caracale przypominał, że wśród 50 śmigłowców

jakie miały być kupione za rządów PO-PSL, 42 było w "najtańszej" wersji. Podkreślił, że negocjacje offsetowe, były prowadzone przez resort gospodarki, a nie MON. "Negocjacje te nie doprowadziły do podpisania umowy offsetowej, dlatego Inspektorat Uzbrojenia poinformował, że postępowanie zostało zamknięte. Nie jest to wina po stronie MON" - mówił Skurkiewicz.

**Czytaj też:** [Wojsko dogania Policję i kupuje nowe śmigłowce \[RELACJA\]](#)

Wiceszef MON wyjaśnił też, że resort potraktował zakup śmigłowców w wersji specjalistycznej - dla Marynarki Wojennej i Sił Specjalnych - jako priorytetowe, ponieważ ocenił, że śmigłowce transportowe obecnie używane pozwalają "na realizację zadań w obecnej perspektywie planistycznej (do 2026 r. - przyp. red.)". Dlatego śmigłowce dla Marynarki Wojennej i dla Sił Specjalnych realizowane były w oparciu o procedurę pilnej potrzeby operacyjnej. Skurkiewicz zapewnił, że cena jednostkowa kupionych przez MON śmigłowców jest na porównywalnym poziomie do ceny jednostkowej śmigłowców Caracal, których ostatecznie nie kupiono. "Nie jest prawdą, że cena zakupionych przez MON śmigłowców jest drastycznie wyższa od tej, która była wynegocjowana z firmą Airbus Helicopters" - podkreślił.

**Czytaj też:** [Modernizacja śmigłowców to szybkie wzmocnienie obrony przeciwpancernej \[WYWIAD\]](#)

Wiceszef MON wyjaśnił, że pilniejszy dla MON jest program Kruk - zakupu śmigłowców uderzeniowych.

*Ten program właśnie się rozpoczyna. Trwa faza analityczna. Mogę zapewnić, że proces pozyskiwania (śmigłowców uderzeniowych - przyp. red.) ma rozpocząć się w 2020 r.*

*Wojciech Skurkiewicz, sekretarz stanu w MON*

Poinformował też, że w obecnej perspektywie planistycznej, do 2026 r., MON chce pozyskać w ramach programu Kruk jedną eskadrę maszyn bojowych. Druga będzie zakupiona po 2026 r. - łącznie MON chce zakupić 32 śmigłowce uderzeniowe.